

## Pożegnania

### Dr n. med. Tadeusz Kaczmarek (1947–2012)



Upalny dzień w czerwcu 2002 r., duszno i gorąco pomimo szeroko otwartych okien w dziekanacie Wydziału Lekarskiego I Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu przy ul. Fredry 10. Trwa egzamin w przewodzie doktorskim „Zatrudnienie osób niepełnosprawnych w świetle obowiązujących przepisów i orzeczeń lekarskich oraz opinii wybranych grup społecznych”. Egzaminowany z wielkim zapałem odpowiada na pytania komisji doktorskiej... i w pewnym momencie jedna z pań, profesor, wstaje, nalewa wodę do szklanki i podaje doktorantowi ze słowami: „Proszę się napić, bo przecież zaschło panu w gardle”. Po kolejnym pytaniu druga pani profesor czyni podobnie, ponownie podając egzaminowanemu szklankę wody. Potem komisja stwierdza, że już dosyć usłyszała, prosząc, aby teraz doktorant zaczekał na korytarzu na werdykt, ale ten chce jeszcze tyle powiedzieć! Wreszcie drzwi za doktorantem się zamykają, a dziekan mówi: „No i co?”. A członkowie komisji: „Niesamowity był! Celująco...!”. Taki właśnie był dr n. med. Tadeusz Kaczmarek, a mnie wtedy rozpierała duma, bo to mój kolega z roku, doktorant, przyjaciel... Tadeusz ukończył wydział lekarski Akademii Medycznej w Poznaniu w 1971 r. Jego największą życiową pasją była chirurgia. Karierę tę we wczesnych latach pracy zawodowej przerwał dramatyczny wypadek – złamanie kręgosłupa na skutek upadku ze schodów w drodze na oddział chirurgiczny Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Pile, w którym wówczas pracował. Po tym zdarzeniu musiał radykalnie zmienić obrany kurs w zakresie pracy lekarza i skupić się na innych dziedzinach medycyny. Stał się twórcą i kierownikiem Wojewódzkiego Ośrodka Doskonalenia Kadr Medycznych w Pile (1975–1983). Był lekarzem okrętowym (1982), zastępcą dyrektora ds. lecznictwa Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Pile, pracując tamże (1984–1985) na oddziale nefrologii, organizatorem i kierownikiem nowej Przychodni Międzyzakładowej przy ZSO POLAM (1985–1990), dyrektorem Zespołu Opieki Zdrowotnej w Pile (1991–1997), twórcą oraz prezesem Spółki Lekarskiej LABOR-MED w Pile (1992–2009), głównym lekarzem orzecznikiem Oddziału ZUS w Pile (1997–2001), przewodniczącym Komisji Lekarskich Oddziału ZUS w Pile (2005–2009), od 2001 r. kierownikiem Działu Organizacji, Nadzoru i Szkolenia Wielkopolskiego Centrum Medycyny Pracy w Poznaniu, gdzie pracował niemalże do końca życia pomimo ciężkiej, nieuleczalnej choroby. Pozostawił po sobie ok. 30 publikacji, głównie w „Orzecznictwie Lekarskim”, „Przeglądzie Epidemiologicznym” oraz „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii”. Inne obszary jego działalności to przewodniczenie Związkowi Zawodowemu Pracowników Służby Zdrowia przy Szpitalu Miejskim, potem przy Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Pile (1973–1980). Był również przewodniczącym zarządu Wojewódzkiego Polskiego Towarzystwa Lekarskiego (1984–1990), delegatem na I Zjazd Polonii Medycznej w Częstochowie w 1990 r., członkiem Ogólnopolskiego Komitetu Organizacyjnego Izb Lekarskich, pełnomocnikiem ds. organizacji izby lekarskiej na terenie województwa pilskiego (1989–1990), sekretarzem Okręgowej Bydgosko-Pilskiej Izby Lekarskiej (1990–1995).

Przede wszystkim pozostanie na zawsze w naszej pamięci jako jeden z tych, którzy całe swoje życie poświęcili w imię służenia zawsze i wszędzie tzw. słusznej, ważnej, uczciwej i przyzwoitej sprawie – zarówno w sferze życia prywatnego, jak i stricte zawodowego. Jako człowiek był nadzwyczaj skromny, uczciwy i prawy, jako lekarz zawsze sumienny, zdyscyplinowany i w pełni poświęcający się każdej wykonywanej pracy w różnych dziedzinach i dyscyplinach zarówno klinicznych, jak i administracyjnych, w których funkcjonował.

Był typowym intelektualistą – bibliofilem, kochał książki, które zbierał całe życie i nigdy się z nimi nie rozstawał. Szczególnie zafascynowany prozą morską,

a zwłaszcza twórczości Josepha Conrada. „Lorda Jima” znał praktycznie na pamięć. Opublikował w 2004 r. książkę „Joseph Conrad – refleksje o morzu i statkach, życiu i ludziach”, w której ujął całokształt poglądów i myśli Josepha Conrada o wszystkich aspektach ludzkiej egzystencji. Zawarł w niej 450 cytatów z dzieł Conrada, zarówno bardzo znanych, jak i dotychczas nieczęsto zauważanych. Wszystkie je dokładnie poznał.

W swojej chorobie traktował siebie samego w sposób niezauważalny w sensie niezwracania niczyjej uwagi na swoje dolegliwości i cierpienia, wręcz przeciwnie – zachowywał się przez cały czas od momentu zachorowania w sposób nadzwyczaj gorliwy i żywotny, zdając sobie sprawę z tego, co niesie rzeczywistość, do samego końca aktywnie żyjąc i walcząc z chorobą. Jako lekarz doskonale wiedział, jak potoczą się jego losy, jak będzie wyglądało jego życie z chorobą. Nigdy się nie poddawał i także w tym najtrudniejszym dla niego okresie życia się nie poddał. W listopadzie 2012 r. jeszcze chodził do pracy i przyjmował pacjentów w pilskim oddziale Wielkopolskiego Centrum Medycyny Pracy. Pod koniec listopada 2012 r. po raz ostatni trafił do szpitala, w którym zakończył swe zmagania... a był inicjatorem i współtwórcą pierwszego wybudowanego w Pile hospicjum.

Załączone zdjęcie ukazuje tego wspaniałego lekarza, kierującego się zawsze zasadą *Primum non nocere*, we wrześniu 2012 r., kiedy to, pomimo ciężkiej choroby, był nadal intensywnie zaangażowany w pracę zawodową.

JERZY T. MARCINKOWSKI

## Lek. med. Konrad Kaczmarek



14 marca na cmentarzu w Wieleniu pożegnaliśmy naszego przyjaciela i kolegę, lek. med. Konrada Kaczmarka.

Doktor Kaczmarek urodził się 30 stycznia 1933 r. w Czarnkowie. W czasie okupacji niemieckiej przebywał w domu rodzinnym i dopiero mając 9 lat, zaczął naukę w szkole niemieckiej dla dzieci polskich. W wieku 10 lat otrzymał nakaz pracy jako robotnik w tartaku. Po wojnie rozpoczął naukę w szkole podstawowej, a potem gimnazjum i liceum czarkowskim. Poza nauką pasjonował się sportem, osiągając znaczące w skali kraju wyniki w lekkiej atletyce – był mistrzem

i rekordzistą Polski juniorów w biegach sprinterskich, został zaliczony do kadry przedolimpijskiej na igrzyska w Helsinkach. W 1952 r. zdał maturę i został przyjęty w poczet studentów Akademii Medycznej w Poznaniu.

Studia medyczne pochłaniały zbyt wiele czasu, w związku z czym zrezygnował z kariery sportowej, poświęcając się całkowicie nauce. W 1957 r. ukończył studia i po stażu w poznańskich klinikach w 1959 r. rozpoczął pracę w Wieleniu wspólnie ze swą małżonką Barbarą, razem z nią kończy studia na wydziale lekarskim oddziale stomatologicznym na AM w Poznaniu. Rozpoczyna się ciężka praca, po 10 godzin dziennie, permantne nocne dyżury (pogotowie ratunkowe oddalone 30 km od Wielenia). Pomimo dużego obciążenia pracą podnosi swoje kwalifikacje zawodowe, uzyskując I, a następnie II stopień specjalizacji z medycyny ogólnej.

Poza pracą zawodową przez 20 lat pełnił funkcję radnego Miejskiej Rady Narodowej w Wieleniu. Odznaczony został Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz w 50-lecie pracy zawodowej Złotym Eskulapem. Poza żoną Barbarą z dwoma synami i ich małżonkami oraz sześcioma wnukami żegnali Go najbliższa rodzina, przyjaciele, pracownicy służby zdrowia, tłumy mieszkańców Wielenia i okolic oraz koledzy z Bractwa Kurkowego, którego był wieloletnim członkiem.

Cześć Jego pamięci!

LEK. STOM. KAROL FABJANOWSKI